



KURIER DUSZNICKI

INFORMATOR SAMORZĄDOWY DUSZNIK-ZDROJU



**Budujemy farmę
fotowoltaiczną**

s. 2



**Duszniki
bez zadłużenia
i z lokatą**

s. 3



**Rozmowa
z nowym
wiceburmistrzem**

s. 5

MASZ POMYSŁ? ZGŁOŚ PROJEKT

Rusza nowa edycja budżetu obywatelskiego



Środki z budżetu obywatelskiego pozwoliły dusznickiej Pogoni na zakup sprzętu ułatwiającego utrzymanie stadionu

Podczas sesji sierpniowej Rada Miejska uchwaliła Regulaminu Budżetu Obywatelskiego Dusznik-Zdroju na 2023 r. Kwota, jaką przeznaczono na realizację wybranych projektów w ramach tej edycji budżetu to 60 tys. zł, z czego jeden projekt może opiewać maksymalnie na 30 tys. zł.

Przypomnijmy, w tegorocznym budżecie obywatelskim, na którego projekty głosowaliśmy w zeszłym roku, wygrały dwa projekty – „Sensoryczny ogród z placem zabaw przy Przedszkolu Publicznym” oraz „Poprawa infrastruktury sportowej na stadionie im. Kazimierza Górskiego”. Zgłoszono w sumie siedem projektów, na które oddano łącznie 452 ważne głosy.

Jest to czwarta edycja budżetu obywatelskiego w naszym mieście. Dotychczas głosami mieszkańców środki z budżetu obywatelskiego finansowały głównie potrzeby dusznickiego klubu sportowego Pogon Duszniki-Zdrój.

Jak będzie w tym roku? Wszystko zależy od nas, mieszkańców. Zachęcamy do zgłaszania projektów, promowania ich i na końcu głosowania. O szczegółach z każdego etapu będzie

informować na bieżąco.

Uchwała wraz z regulaminem, formularzem zgłoszeniowym oraz kartą do głosowania dostępna jest na stronie www.duszniki.pl.

inf. UM

Terminarz:

19.09.–30.09.
zgłaszanie przez mieszkańców projektów,

03.10.– 07.10.
weryfikacja projektów pod względem formalno-prawnym, możliwości realizacji oraz możliwości zabezpieczenia środków,

10.10.–21.10.
zapoznanie mieszkańców z propozycjami projektów,

24.10.–10.11.
głosowanie na projekty,

do 18.11.
ogłoszenie wyników głosowania.



Naprawdę

W połowie września odbyło się szereg spotkań burmistrza i radnych z mieszkańcami poszczególnych okręgów wyborczych naszego miasta.

Głównym celem spotkań było zebranie informacji o aktualnych potrzebach mieszkańców. Informacje te posłużą do sformułowania wniosków do budżetu miasta na 2023 r. W związku ze znaczną poprawą sytuacji finansowej gminy, wiele z tych wniosków będzie mogło zostać zrealizowanych. O projekcie przyszłorocznego budżetu będziemy informować w kolejnych numerach Kuriera Duszniczego.

inf. UM

Magia w śmietnikach

Już wszystkie duże boksy na odpady w naszym mieście zostały podzielone na mniejsze. Teraz każdy budynek czy każda wspólnota ma własny boks, za który odpowiada.

Efekt? Jak za dotknięciem magicznej różdżki. Odpowiedzialni za gospodarkę odpadami pracownicy odnotowują zdecydowanie większy porządek w miejscach gromadzenia odpadów. Wzrósł poziom segregacji, zwłaszcza odpadów typu bio.

Oczywiście, wszyscy widzimy, że nasze śmietniki zmieniły się nie do poznania, i wszyscy się cieszymy. Zdarzają się jeszcze jednak niesforne lokatorzy, którzy np. wrzucają do boksów niedozwolone odpady, ale zazwyczaj są szybko dyscyplinowani przez innych. Za uporczywe łamanie zasad segregacji grozi bowiem znaczne zwiększenie opłat za odbiór odpadów dla wszystkich członków wspólnoty.

Za tzw. komuny rozpowszechniano slogan "żadasz czystości – zachowaj ją sam". Aktualny bez względu na epokę.

inf. UM

Miejska farma fotowoltaiczna jeszcze w tym roku

Powstanie przy granicy Dusznik w okolicy ul. Polnej, pomiędzy stacją transformatorową Tauronu a polem campingowym. To inwestycja o szczególnym znaczeniu, bo oprócz coraz dotkliwszego kryzysu klimatycznego, dosięga nas teraz jeszcze kryzys energetyczny.

Najkorzystniejszą ofertę w postępowaniu przetargowym na budowę farmy złożyła firma PRO-ECO Sp. z o.o. z Gdyni. Umowę podpisano 7 września. Przedsiębiorca powinien wykonać zlecenie do końca br. Farma będzie ogrodzona i nadzorowana systemem monitoringu wizyjnego.

Zainstalowanych zostanie 340 modułów o mocy 440 Wp każdy, ułożonych w czterech rzędach. **Nowa instalacja generować będzie zatem do 149,60 kW.** Dla porównania, nasze oświetlenie miejskie potrzebuje aktualnie ok. 130 kW, ale już wkrótce, po wykonaniu planowanej modernizacji, to zapotrzebowanie znacznie spadnie (o modernizacji oświetlenia piszemy w innym artykule).

Budowa farmy fotowoltaicznej będzie realizowana w ramach projektu „Czysta energia – budowa infrastruktury do wytwarzania energii ze źródeł odnawialnych na potrzeby uczestników Klastra Energii ARES”. Projekt otrzymał dofinansowanie ze środków Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego w ramach Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Dolnośląskiego 2014–2020. **Koszt budowy farmy to 896 tys. zł.**

Ta inwestycja to efekt naszej przynależności do Klastra Energii ARES.

Przypomnijmy, że Klastr Energii ARES (Autonomiczny Region Energetyczny Sudety) powstał jako inicjatywa pięciu gmin powiatu kłodzkiego w czerwcu 2018 r. Założycielami Klastra są gminy Duszniki-Zdrój, Kudowa-Zdrój, Lądek-Zdrój, Polanica-Zdrój, Szczytna. W listopadzie 2018 r. ARES otrzymał od Ministerstwa Energii Certyfikat Pilotazowego Klastra Energii za pionierskie osiągnięcia w sektorze energetyki rozproszonej, stając się jednym z 66 certyfikowanych klastrów w Polsce oraz jednym z siedmiu na Dolnym Śląsku.

inf. UM

Na tej łące powstanie miejska farma fotowoltaiczna. Na jej budowę gmina pozyskała dofinansowanie w wysokości 783 tys. zł



Z wielkim żalem informujemy, że odszedł

Wiesław Nikodem

Honorowy Obywatel Miasta Duszniki-Zdrój,
wychowanek Domu Dziecka "Orlęta" dla sierot wojennych (1945-49),
organizator zjazdów koleżeńskich Duszniczych Orląt.

Rodzinie oraz bliskim
składamy szczere wyrazy współczucia i wsparcia.

władze Dusznik-Zdroju



53. SESJA RADY MIEJSKIEJ, 30 SIERPNIA

Duszniki bez zadłużenia i z lokatą

Ta sesja trwała zaledwie godzinę. Ale dzień wcześniej na wspólnym posiedzeniu komisji przez prawie siedem godzin radni debatowali nad tym, jak najlepiej wykorzystać 43 mln ze sprzedaży mienia. Pierwsze decyzje są takie: 31,27 mln pozostanie na lokacie bankowej, 8,58 mln pójdzie na całkowitą spłatę zadłużenia gminy, a reszta na najbliższe inwestycje, projekty i inne wydatki.

Obrady poprowadził tym razem wiceprzewodniczący rady Jakub Biernacki, a to z powodu nieobecności przewodniczącej. Brakowało też radnego Ryszarda Olszewskiego.

Na wniosek radnych, zgłoszony na posiedzeniu wspólnym komisji, burmistrz Piotr Lewandowski poprosił o wycofanie z porządku obrad projektu uchwały w sprawie wyrażenia zgody na zamianę nieruchomości (dot. działki 174 AM 8). Zmianę zatwierdzono jednogłośnie.

Radni nie mieli pytań do dyrektorów jednostek budżetowych gminy – fakt, obecni byli jedynie dyrektorka przedszkola Wioletta Żurek i prezes Dusznickiego Zakładu Komunalnego Sławomir Szymaszek. Ten ostatni sam poprosił o głos. W imieniu swojej firmy oraz Nadleśnictwa Zdroje zaprosił mieszkańców Dusznik i ościennych gmina na... Eko-piknik rodzinny. Imprezę zaplanowano na sobotę 10 września w miejscu nieco odległym od centrum, bo na terenie biwakowym w pobliżu stacji uzdatniania wody (tzw. filtry). – Fajne zabawy dla dzieci i dorosłych też. Ognisko, kiełbaski będą – zachęcał prezes. Nadleśnictwo poprowadzi sadzenie drzewek. W programie m.in. warsztaty fotograficzne Crisa Froese. Bezpłatny transport Dusznickim Expressem.

Miliony wprowadzić

Wydawałoby się, że sprawa jest prosta. Jednak duże pieniądze wymagają dużego zaangażowania, zwłaszcza kiedy chodzi o środki gminy. – Nasze prace skupiały się głównie wokół przygotowania do tej dużej zmiany, do tych uchwał, czyli do wprowadzenia kwoty 43 milionów do budżetu miasta – tak rozpoczął burmistrz „Wyjaśnienia dot. spraw poruszanych na ostatnich komisjach i sesji”.

Ale miasto żyło w sierpniu także innymi wydarzeniami. Przede wszystkim 77. Międzynarodowym Festiwalem Chopinowskim, podczas którego odbyła się uroczystość nadania imienia prof. Piotra Palecznego alejce za Teatrem Zdrojowym. – Spotkało się to z bardzo dużym zainteresowaniem, ale też wdzięcznością samego profesora Palecznego, jak i melomanów, którzy co roku odwiedzają Duszniki – pokreślił Lewandowski. Poinformował, że na posiedzeniu Rady Fundacji MFCh rozmawiano m.in. o upamiętnieniu zmarłego w 2018 r. Andrzeja Merkura, zasłużonego dla festiwalu i miasta współzałożyciela i wieloletniego prezesa Fundacji MFCh.

Zupełnie innej sfery dotyczyło spotkanie online z przedstawicielami generalnej Dyrekcji Dróg Krajowych i Autostrad. Rozmawiano o planach przebudowy części drogi nr 8 na terenie gminy i związanej z tym kwestii zjazdów na posesje.

Czas na pomysły

Nawet najbardziej niecodzienne pomysły mają szansę, jeśli tylko spełnią warunki i uzyskają poparcie mieszkańców. Rada jednogłośnie przyjęła uchwałę **w sprawie regulaminu budżetu obywatelskiego gminy Duszniki-Zdrój na rok 2023**. Już od 19 września duszniczanie będą mogli zgłaszać projekty. Głosowanie – na przełomie października i listopada. Do wykorzystania będzie 60 tys. zł, ale radni mogą jeszcze zmienić tę kwotę uchwalając budżet na przyszły rok. Maksymalna wartość zgłaszanego projektu nie może przekroczyć 30 tys. zł.

Przypomnijmy, że w ubiegłym roku na budżet obywatelski przeznaczono 50 tys. zł. W głosowaniu wzięło udział łącznie 470 osób, z czego waż-

ne były 452 głosy. Wygrały projekty „Sensoryczny ogród z placem zabaw” (przy przedszkolu) oraz „Poprawa infrastruktury sportowej na stadionie im. Kazimierza Górskiego”. Oba są realizowane.

Być albo nie być

Upały i susze, huragany i katastrofalne powodzie – strach pomyśleć, co nas dalej czeka w związku ze zmianami klimatycznymi, które sami wywołaliśmy, albo przynajmniej przyspieszyliśmy. Do tego wszechobecny plastik i miliony ryb śniętych w Odrze... Ale przywracanie równowagi w przyrodzie, a przynajmniej zachowanie tego, co nam jeszcze zostało, to kwestia tyleż globalna, co i lokalna. Nikt za nas nie zadba o nasze lasy, łąki, wody, o nasze powietrze. Zgodnie z ustawą Prawo ochrony środowiska rada podjęła uchwałę **w sprawie przyjęcia „Programu Ochrony Środowiska dla gminy Duszniki-Zdrój na lata 2022–2025 z perspektywą na lata 2026–2029”**.

Ten obszerny dokument opracował dla naszej gminy Zakład Analiz Środowiskowych Eko-precyzja z Ustroja. Zawiera on m.in. rozpoznanie aktualnego stanu środowiska na terenie gminy Duszniki-Zdrój.

My, mieszkańcy, chyba najbardziej odczuwamy zimowe pogorszenia jakości powietrza. W bezwietrzne dni w niektórych miejscach trudno wręcz oddychać. I właśnie głównym zagrożeniem dla jakości powietrza, którym oddychamy jest występowanie nieekologicznych źródeł ciepła w których spalane są paliwa niskiej jakości, a nawet odpady. Inne źródło zanieczyszczeń powietrza to emisja z transportu samochodowego.

Z kominów wydobywa się benzo(a)piren, który powoduje raka płuc,

problemy z oddychaniem oraz podrażnienie oczu, nosa i gardła. Pamiętajcie kontener stacji pomiarowej, który w 2019 stał przy ul. Sportowej? Tamte badania wykazały dwukrotne przekroczenie poziomu docelowego benzo(a)pirenu. Stężenie pyłów zawieszonych PM10 i PM2,5 wprawdzie nie przekroczyło wówczas norm, ale przecież Sportowa to nie jest miejsce, gdzie najbardziej odczuwany jest dusznicki zimowy smog...

Z kolei głównymi zanieczyszczeniami emitowanymi w związku z ruchem samochodowym są: tlenek i dwutlenek węgla, węglowodory, tlenki azotu, pyły zawierające metale ciężkie oraz pyły ze ścierania się nawierzchni dróg i opon samochodowych.

Co nas jeszcze bardzo niepokoi, jeśli chodzi o stan środowiska naturalnego? Poziom zanieczyszczenia wód powierzchniowych. Badania z lat 2017-20 nie pozostawiają wątpliwości – stan ogólny Bystrzycy Dusznickiej od źródła po ujście do Nysy Kłodzkiej jest zły. Jednym z najistotniejszych zagrożeń dla wód powierzchniowych jest przedostawanie się do nich zanieczyszczeń z dzikich składowisk odpadów, nieszczelnych zbiorników bezodpływowych i kanalizacji.

A co z wodami podziemnymi? Na terenie gminy nie ma punktów monitoringowych. Ostatnie badania przeprowadzono w 2019 r. w innych gminach powiatu kłodzkiego. W Szczytniej wody podziemne są dobrej jakości (kl. II), w Lewinie – niezadowolającej jakości (kl. IV), w Bystrzycy Kłodzkiej – od bardzo dobrej do zadowolającej (kl. I-III).

Nie widać i nie czuć

I jeszcze ciekawostka. **Czy wiecie, że nasze miasto obsługuje dwa-ście stacji bazowych telefonii**

komórkowej? Znajdują się one w ośmiu lokalizacjach. Czy promieniowanie emitowane przez te stacje zagraża zdrowiu duszniczan? Pomiaru nie były u nas dotąd wykonywane. Dopiero nowe przepisy wprowadziły taką konieczność od 2021 r. W ramach monitoringu badawczego wyznacza się jeden punkt pomiarowy w każdej gminie wiejskiej, dla czteroletniego cyklu pomiarowego. Dla gminy Duszniki-Zdrój wyznaczono punkt pomiarowy w 2022 r. przy ul. Bohaterów Getta. Autorzy opracowania uspokajają, że choć wzrost poziomów promieniowania w ostatnich latach jest generalnie zauważalny, to utrzymuje się on na poziomach znacznie niższych od dopuszczalnych. Co nie znaczy, że rozbudowie urządzeń emitujących promieniowanie elektromagnetyczne nie trzeba się bacznie przyglądać...

Przeczytaliśmy tu tylko kilka informacji z Programu Ochrony Środowiska. Zainteresowanych tym tematem odsyłamy do źródła. Program jest dostępny w internecie, chociażby na platformie esesja w materiałach do relacjonowanego posiedzenia.

Zużyjemy więcej prądu i gazu

Z zewsząd słyszymy zapowiedzi, że nadchodząca zima będzie bardzo ciężka. Węgla brakuje już teraz, gazu może zabraknąć, nie wyklucza się wyłączeń prądu. Ceny nośników energii wzrastają przerażającym w tempie. W tych okolicznościach warto zwrócić uwagę na kolejną podjętą przez radę uchwałę – **w sprawie uchwalenia założeń do Planu Zaopatrzenia w ciepło, energię elektryczną i paliwa gazowe dla gminy Duszniki-Zdrój**.

Planowanie w zakresie racjonalnego gospodarowania energią jest



jednym z obowiązków gmin wynikających z zapisów ustawy Prawo energetyczne. Projekt założeń sporządza się dla obszaru gminy co najmniej na okres 15 lat i aktualizuje co najmniej raz na 3 lata. Dokument przedkłada się radzie gminy do uchwalenia właśnie jako „Założenia do planu zaopatrzenia w ciepło, energię elektryczną i paliwa gazowe”. To 84-stronicowe opracowanie przygotował dla naszej gminy Zakład Analiz Środowiskowych Eko-precyzja z Ustronia.

„Głównym celem sporządzenia projektu założeń jest zapewnienie bezpieczeństwa energetycznego oraz zaopatrzenie odbiorców w energię przy możliwie najniższych kosztach oraz ograniczenie wpływu gospodarki energetycznej na środowisko naturalne” – czytamy we wprowadzeniu. Chodzi tu jednak o działania długofalowe, a nie reakcję na bieżący kryzys związany z agresją Rosji na Ukrainę.

Niemniej warto do „Założeń” zajrzeć i zapoznać się z wieloma ciekawymi informacjami. Np. taką, że całkowite zapotrzebowanie na ciepło wynosi w naszym mieście 182,2 TJ na rok i do 2036 r. będzie spadać – od ok. 8,7 do 4,4 TJ rocznie, w zależności od tempa rozwoju gminy. Z kolei całkowite roczne zużycie energii elektrycznej wynosi 17.244,9 MWh na rok i zgodnie z szacunkami będzie wzrastać od ok. 1.055,1 do 4.531,9 MWh na rok.

Jeszcze gaz. Z gazu sieciowego korzysta ok. 88 proc. mieszkańców gminy. Całkowite roczne zużycie tego paliwa wynosi ok. 3.482,5 tys. m sz. i do roku 2036 zapotrzebowanie na nie wzrośnie od ok. 283,8 do 567,7 tys. m sz. rocznie.

Uchwałę w sprawie wprowadzenia regulaminu targowiska w Dusznikach-Zdroju przy ul. Kłodzkiej rada zaaktualizowała zasady sprzedaży na placu targowym. Zmiany mają charakter porządkujący.

Jeszcze nigdy w historii

współczesnego dusznickiego samorządu radni nie decydowali o tak wielkich pieniądzach. Uchwałą o zmianie uchwały nr XLV/270/22 Rady Miejskiej w Dusznikach-Zdroju w sprawie uchwalenia budżetu gminy Duszni-Zdrój na rok 2022 rada wprowadziła do planu dochodów gminy kwotę 43 mln zł. Są to środki pochodzące ze sprzedaży nieruchomości na rzecz Skarbu Państwa. Przypomnijmy, że obiekty te przejmie Centralny Ośrodek Sportu – Ośrodek Przygotowań Olimpijskich w Dusznikach-Zdroju.

Ile po tej zmianie wyniosą dochody naszego miasta w bieżącym roku? Będzie to rekordowe 94 mln zł!

Na co pójdą pieniądze, które rada właśnie wprowadziła do budżetu? Głównie na liczne inwestycje planowane na rok przyszły i lata następne. Są wśród nich remonty ul. Zdrojowej i ul. Wiejskiej, budowa strefy aktywności na łąkach poborowinowych oraz cały szereg prac projektowych dotyczących kolejnych przedsięwzięć – m.in. budowy kolei gondolowej, oczyszczalni ścieków, kompleksu szkolnego Szkoły Mistrzostwa Sportowego, komunalnego budynku mieszkalnego.

Na ten moment ustalono, że 39,85 mln zł będzie stanowiło tegoroczną nadwyżkę budżetową. Jej część (8,58 mln) przeznaczono na spłatę kredytów (odnotujmy, że w bieżącym roku obsługa zadłużenia kosztowała gminę aż 380 tys. zł, a przyszłym miasto nie wyda na ten cel już ani złotówki). Niemal cała pozostała kwota (31,27 mln) zostanie złożona na lokacie bankowej. Zaś reszta zostanie zużytkowana jeszcze w tym roku na zadania nowe i do-



Jeszcze w tym roku gmina przeznaczy 140 tys. na modernizację budynku przedszkola

finansowanie już tych zaplanowanych. Będą to m.in.:

- modernizacja oświetlenia ulicznego (947 tys. zł),
- modernizacja mostków w części zdrojowej miasta (200 tys.),
- opracowanie dokumentacji dot. inwestycji Kolei Gondolowej i Centrum Przesiadkowego (192 tys.),
- dokumentacja rozwoju stacji narciarskiej Podgórza (140 tys.),
- modernizacja budynku przedszkola (140 tys.),
- odbudowa alejki przy Czarnym Stawie (80 tys.),
- odbudowa muru oporowego przy ul. Słowackiego (50 tys.),
- dokumentacja projektowa ul. Polnej (50 tys.),
- remonty cząstkowe dróg (45 tys.),
- modernizacja monitoringu miejskiego (45 tys.),
- zakup wiaty przystankowej (18 tys.).

W konsekwencji dyskusji na poprzedzającym sesję posiedzeniu połączonych komisji burmistrz wycofał z projektu uchwały wydatki na przebudowę i modernizację Pl. Warszawy (2 mln zł), na modernizację pomieszczeń na potrzeby informacji turystycznej i muzeum miejskiego (300 tys. zł) oraz na dotację dla Miejskiego Ośrodka Kultury i Sportu (450 tys. zł). Nie oznacza to bynajmniej rezygnacji z tych planów. Przygotowania są w toku, a poprawka została przedstawiona na prośbę radnych, którzy chcą głębiej przedyskutować te zamierzenia przed podjęciem decyzji.

Drugą poprawką Lewandowski wniósł o wprowadzenie do budżetu środków, które gmina otrzymała na utrzymanie cmentarza wojennego przy ul. Polnej (50 tys. zł).

Kilka pytań dot. szczegółów przebudowy i modernizacji Pl. Warszawy zgłosił Jarosław Kwolek. Inwestycja była omawiana na połączonym posiedzeniu komisji. Radni otrzymali potem uaktualniony projekt architektoniczny. Dyskusja nad nim będzie

kontynuowana w ramach prac komisji.

Wszyscy na tak

Zmiany dokonane w budżecie gminy na br. rada wprowadziła do wieloletniej prognozy finansowej kolejną uchwałę – w sprawie zmian wieloletniej prognozy finansowej gminy Duszni-Zdrój.

Także w tym przypadku burmistrz wprowadził autopoprawkę, rozszerzając zadanie „Dokumentacja projektowa kolei gondolowej i centrum przesiadkowego” o program funkcjonalno-użytkowy obiektów sportowych, niezbędny m.in. do przygotowania terenów pod inwestycje Centralnego Ośrodka Sportu.

Ostatnia z podjętych podczas tej sesji uchwał – w sprawie wyrażenia zgody na zamianę nieruchomości. Rada zgodziła się na zamianę części działki gminnej nr 21/9 AM-1 na część działki nr 11/12 AM-1, będącej własnością osoby fizycznej. Nieruchomości będące przedmiotem zamiany leżą w obrębie Zieleniec, liczą po ok. 1.500 m kw. i zgodnie ze Studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego miasta Duszni-Zdrój stanowią tereny usług turystyki.

O zamianę wystąpił właściciel działki 11/12 AM-1. Zamiana nieruchomości pozwoli na zmodernizowanie drogi dojazdowej do ośrodka Mieszko oraz budynku mieszkalnego nr 134.

Dodajmy, że projekty wszystkich procederowych na tej sesji uchwał uzyskały pozytywne opinie stosownych komisji. Wszystkie uchwały podjęto jednogłośnie.

Kwestia inspektora

– Panie burmistrzu, dnia 27 lipca spotkał się pan z firmą Eurovia w sprawie przebudowy dróg gminnych Podgórza i Miejska Górka. Nie wi-

dzę tutaj ulicy Willowej, która nadal jest rozkopana przez sam środek. Jakież ustalenia, jakie konkretnie, może już nastąpiły? Czy w najbliższym czasie możemy spodziewać się jakichś efektów prac? – pierwsze pytanie dotyczące sprawozdania burmistrza z jego pracy za okres od 14 lipca do 15 sierpnia zadał radny Wojciech Kuklis.

Okazało się, że Miejska Górka w sprawozdaniu znalazła się przez pomyłkę, chodziło oczywiście o Willową. Lewandowski poinformował, że w pierwszej kolejności realizowany jest remont ul. Podgórza, następna będzie Willowa. Wykonawca przewiduje, że zmieści się w terminie określonym w przetargu. Podczas spotkania rozmawiano o pracach dodatkowych, których konieczność wykonania wynikła w trakcie remontu. Chodzi głównie o kilka zrujnowanych studzienek i część krawężników, które trzeba wymienić na nowe.

Jarosław Kwolek: – Ja także mam pytanko do tego punktu, w tym sensie, że oprócz tego, że pan się spotkał z firmą Eurovia, to także spotkał się pan z inspektorem Bernardem Michalskim. A moje pytanie jest takie, czy się panom dobrze współpracuje, czy wszystko jest jak należy, czy ta współpraca będzie pomyślnie, czy jest pan zadowolony z tej współpracy. Takie pytanie, poboczne troszkę...

Burmistrz: – Nie rozumiem do końca tego pytania, nie wiem... Nie mam zastrzeżeń na razie do inspektora...

Kwolek: – Rozumiem, że na dzień dzisiejszy, 30 sierpnia 22 roku, nie ma pan żadnych zastrzeżeń. Ok, dziękuję.

Hotel i hektary

Radny pytał dalej, cytując jeden z punktów sprawozdania burmistrza: – „Dnia 12 sierpnia wziąłem udział w spotkaniu z radą Fundacji Międzynarodowych Festiwalu Chopinowskich”, no to mnie jakby nie interesuje. „Następnie uczestniczyłem w spotkaniu

w formie on-line z Ministerstwem Sportu i Turystyki, dyrektorem COS Witoldem Romanem oraz szefem Kancelarii Prezesa Rady Ministrów Michałem Dworczykiem”. Ja chciałem się dopytać, bo... nawet tego nie wiedziałem, ale w którymś tam momencie dostaliśmy maila od pana Bieńkowskiego w związku z tym faktem, że... Cała ta koncepcja była nam tak przedstawiana do tej pory, że tu powstaje centrum sportu, zwał jak zwał, i jego kluczowym elementem jest hotel i hektary wokół. No okazuje się... Czy to jest rzeczywiście prawdą, że kwestia hotelu i kwestia gruntów wokół hotelu nie została załatwiona w tej transakcji? To znaczy ten zakup się nie dokonał? Proszę mi to wyjaśnić, bo jakby troszeczkę w to nie dowierzam. To znaczy byłem przekonany, że to jest właśnie jedna z istoty tego całego planu. Ale tutaj chyba tak jednak nie jest. Tak?

– Przedstawiłem już tę sytuację dobrych kilka miesięcy temu, ponieważ sytuacja była taka, że Skarb Państwa nie mógł do końca dojść do porozumienia z właścicielem prywatnym. I zostałem poproszony o przygotowanie alternatywy: co jeśli Skarb Państwa się nie dogada z tym prywatnym właścicielem. Taka alternatywa została przedstawiona jako możliwość budowy hotelu COS-u w innym miejscu na gruncie gminnym. Ona została wstępnie jako koncepcja zaakceptowana i przez ministra sportu i przez dyrektora COS-u jako też możliwa do realizacji. To uwolniło, można powiedzieć, tę sprzedaż obiektów gminnych. Co nie oznacza, że została zaprzestana próba zakupu tego hotelu na Jamrozowej Polanie – wyjaśniał burmistrz. – Z tego co wiem, tam się ten proces jeszcze nie zakończył. Strony chyba uzgodniły jakieś warunki, które są już dla obu stron akceptowalne, przynajmniej tak wstępnie mnie o tym starostwo informowało. Ale nie ma jeszcze finalnego porozumienia. Brakuje, albo brakowało, bo nie jestem na bieżąco, (...) po prostu jednej uchwały spółki, która mogłaby już pozwolić na przystąpienie do aktu notarialnego. Oczywiście, dopóki właściciel nie przystąpi do aktu, to jeszcze wszystko może się wydarzyć i może jeszcze w ostatnim dniu powiedzieć „nie”. Ale tutaj Skarb Państwa ma tę opcję „B”...

Kwolek: – Tak, ja rozumiem, to jest jasne. Tylko dopytuję, czy w pewnym sensie to nie koliduje wobec tych różnych szerokich planów. No bo wypowiada się pan np. o torze bobslejowym, ale czy np. ta część toru bobslejowego nie była przypadkiem przewidziana, na gruncie, którego COS nie kupił?

– Nie, nie była – stwierdził zdecydowanie burmistrz, podkreślając, że chodzi o zakup samego hotelu.

Proszę nas nie ignorować

„Szanse Regionu w Obliczu Nowych Inwestycji Narciarskich w Duszni-Zdroju” – to temat konferencji, zorganizowanej 6 sierpnia w obiekcie Duszni-Zdrój Arena, w której uczestniczył Piotr Lewandowski. – Ja mam tylko pytanie, dlaczego pan nie zaprosił szanownych radnych na to spotkanie? Wypadłoby chyba, nie? – wytykał Jarosław Kwolek.

– Nie byłem organizatorem tego spotkania, zostałem też zaproszony na to spotkanie – odpisał burmistrz. Odpowiedź nie przekonała radnego. Jego zdaniem burmistrz mógł jednak wpłynąć na organizatorów w tej kwestii. – Proszę na przyszłość nas nie ignorować – zaapelował.

Lewandowski odpowiedział, że zasugerował już organizatorom osobne spotkanie z Radą Miejską i takowe



najprawdopodobniej będzie planowane. – Jak najbardziej, moim zdaniem, tak duże plany rozwojowe państwo też powinni poznać – podkreślił. Konferencja 6 sierpnia dotyczyła spraw ściśle biznesowych, pozyskania do współpracy udziałowców, właścicieli gruntów w Podgórzu. Burmistrz uczestniczył w nim oczywiście jako gospodarza gminy.

Ocalić „Losy ludzkie”

Ostatni punkt sesji to jak zawsze „interpelacje, zapytania, wolne wnioski, sprawy różne”. Jarosław Kwolek upomniał się tu o udostępnienie korespondencji z ubezpieczycielem w sprawie szkód powstałych przy Czarnym Stawie w wyniku ulewnych deszczy w kwietniu ub. roku. – Miało to być przygotowane, gdzie to jest? – pytał radny. Burmistrz wyjaśnił, że sprawę prowadzi inspektor ds. inwestycji Sławomir Bernacki, który przebywa akurat na urlopie. Korespondencja zostanie udostępniona wszystkim radnym po jego powrocie. – Skoro o inspektorze mowa, to też proszę mu przypomnieć, że ma dokładnie, skrupulatnie policzyć te wszystkie dziury... – dorzucił Kwolek. Burmistrz potwierdził, że taki wniosek został przyjęty na posiedzeniu wspólnym komisji.

Na korytarzach budynku przy ul. Zdrojowej, niedawnej siedzibie Miejskiego Ośrodka Kultury i Sportu oraz Miejskiej Biblioteki Publicznej, eksponowane były stale plansze wystawy „Losy ludzkie”, przedstawiające historie dusznickich rodzin, powojennych repatriantów ze wschodu. Piotr Zilbert wnioskował o zabezpieczenie plansz zanim jeszcze obiekt został sprzedany. Teraz wrócił do swojego wniosku: – Bardzo bym prosił i przypominam, żeby o tym nie zapomnieć – zaapelował radny. Zasugerował też, że tablice te mogłyby stanowić zasób planowanego muzeum miejskiego.

Mieszkańcy posesji przy ul. Sudeckiej 6 skarżyli się w piśmie do władz miasta na uszkodzenia nawierzchni powstałe podczas remontu remizy strażackiej. – Proszę mi powiedzieć, czy mieszkańcy otrzymali odpowiedź i czy coś w tej sprawie się dzieje – Patrycja Bednarz zwróciła się do burmistrza. Według inspektora nadzorującego inwestycję uszkodzenia nie są skutkiem prac remontowych – wyjaśnił Lewandowski. Zostały zatem usunięte w ramach prowadzonych przez miasto napraw jezdni.

Jakub Biernacki wrócił do kwestii remontu ul. Podgórze, dopytując w imieniu mieszkańców, czy termin zakończenia prac nie jest zagrożony. – Na dzień dzisiejszy inspektor nam nie wskazuje żadnego ryzyka niewykonania robót w terminie – uspokajał burmistrz.

Dusznickie obiekty sportowe przeszły na własność Skarbu Państwa i wkrótce zarządzać nimi będzie Centralny Ośrodkowej Sportu – Ośrodek Przygotowań Olimpijskich w Duszni-kach-Zdroju. Mateusz Rybeczka zapytał, kiedy w związku z tym odbędzie się spotkanie z przedstawicielami klubów sportowych, sekcji i grup, korzystających dotąd z tych obiektów, w sprawie warunków dalszego ich użytkowania. – Takie spotkanie odbędzie się, jak już się utworzy fizycznie COS w Duszni-kach i kiedy COS zostanie w te obiekty doposażony – odpowiedział burmistrz.

Więcej zgłoszeń do dyskusji nie było, porządek obrad został wyczerpany, zatem wiceprzewodniczący zamknął obrady.

Krzysztof
Jankowski

Z MUSZYNY DO DUSZNIK

Paweł Gawlak: lubie wyzwania

W dusznickim magistracie zaszły zmiany organizacyjne na kierowniczych stanowiskach. Karolina Łuszczki, która do tej pory łączyła funkcje zastępcy burmistrza oraz sekretarza gminy, od 1 września jest wyłącznie sekretarzem. Natomiast stanowisko wiceburmistrza objął Paweł Gawlak. Kim jest nowy zastępca burmistrza Piotra Lewandowskiego?

Panie wiceburmistrzu, proszę się przedstawić czytelnikom „Kuriera”.

– Pochodzę z południa Polski, z Beskidu Sądeckiego. Od 16 lat pracuję w samorządzie. Rozpocząłem swoją pracę w Urzędzie Gminy w Rytrze, gdzie zajmowałem się inwestycjami pełniąc jednocześnie funkcję zastępcy wójta. W ostatnich latach działałem w Urzędzie Miasta i Gminy Uzdrowiskowej w Muszynie, gdzie kierowałem Referatem rozwoju lokalnego, inwestycji, ochrony środowiska i gospodarki komunalnej. Sytuacja osobista spowodowała, że pojawiłem się Kotlinie Kłodzkiej i od początku września rozpocząłem pracę dla miasta Duszni-ki-Zdrój.

Z różnych źródeł wiem, że biło się o pana kilku pracodawców z okolicy. Pana zatrudnienie w dusznickim urzędzie można porównać do transferu Roberta Lewandowskiego do Barcelony. Zatem dlaczego Duszni-ki?

– Stwierdzenie „biło się” i porównanie do transferu Roberta Lewandowskiego w mojej ocenie są mocno przesadzone. Nie ukrywam jednak, że po upublicznieniu informacji w środowisku samorządowym o swojej osobie i o moich planach związania się z Ziemią Kłodzką, pojawiły się bardzo ciekawe oferty z urzędów gmin. Przyznam, że nie spodziewałem się takiej sytuacji. A dlaczego wybrałem Duszni-ki? Jestem człowiekiem, który lubi wyzwania, który zawsze pozytywnie patrzy w przyszłość, lubi tworzyć i zmieniać rzeczywistość, w myśl słów Steve Jobsa: „Ci, którzy są wystarczająco szaleni, by pomyśleć, że są w stanie zmienić świat, są tymi, którzy go zmieniają”. A przed nami tutaj otwierają się szerokie perspektywy i będzie wiele wyzwań. Mówię „przed nami”, bo już teraz utożsamiam się z Duszni-kami. Zatem czeka nas wiele pracy, aby to miasto mogło się w dalszym ciągu zmieniać na korzyść mieszkańców i turystów. A takie możliwości się pojawiają.

No właśnie, inwestycje. O ile na przykład remonty dróg są swego rodzaju standardem w tej pracy, tak na horyzoncie pojawia się nie lada wyzwanie, ogromne przedsięwzięcie – budowa kolei gondolowej. Jak pan, jako osoba ze sporym doświadczeniem, ocenia sam



pomysł oraz realność wykonania tego zamierzenia?

– Czy ta inwestycja zakończy się sukcesem? Jest tutaj wiele zmiennych i czynników zewnętrznych, które zadecydują, czy uda się to ostatecznie zrealizować. Naszym zadaniem jest to, aby tę inwestycję przygotować jak najlepiej do realizacji, ale nie od nas w stu procentach zależy, czy jej finansowanie będzie możliwe. Należy w to mocno wierzyć i do tego dążyć. Duszni-ki nigdy wcześniej nie były tak blisko uzyskania finansowania takiego potężnego przedsięwzięcia. Jestem święcie przekonany, że będzie to ogromny magnes i bodziec do rozwoju nie tylko Duszni-ki, ale także całego

Minęło już kilka dobrych dni od pierwszego dnia w pracy. Jak Pan ocenia dotychczasowe działania i organizację gminy? Chciałby pan zaproponować jakieś zmiany? Tylko szczerze...

– Zapoznając się z tematami i funkcjonowaniem Miasta. Zależy mi, aby ten okres wdrażania trwał jak najkrócej. Na chwilę obecną myślę nie tyle o zrewolucjonizowaniu czy jakichś istotnych zmianach, lecz bardziej o za-szczepianiu nowych rozwiązań i ciekawych pomysłów, które sprawdziły się w mojej dotychczasowej pracy, zwłaszcza tej w Muszynie. Mam nadzieję, że pojawią się one i tutaj. Czy to w sferze organizacyjnej, czy też w sferze przestrzeni publicznej.

Co najbardziej, tak na pierwszy rzut oka, spodobało się panu w naszym mieście?

– Gdy pierwszy raz zaparkowałem swój samochód na Rynku, byłem pod ogromnym wrażeniem tego miejsca. Wydało mi się takie kameralne, klimatyczne i piękne. Ul. Mickiewicza i Park Zdrojowy skradły moje serce. Razem z burmistrzem, już po rozmowach i ustaleniach w sprawie pracy, objechaliśmy Duszni-ki z Zieleńcem włącznie oczywiście na rowerach elektrycznych. Te rowery są niesamowite, to pomysł tak cudownie trafiony, że godny polecenia i chwała temu który go wymyślił i zrealizował. Ta pierwsza przejażdżka, w białej koszuli i eleganckich butach na wież widokową na Orlicy... tak, to zdecydowanie utrwaliło się w pamięci.

Czy chciałby pan coś powiedzieć duszniczanom?

– Przyjechałem pracować w Duszni-kach, ale przede wszystkim pracować dla miasta i jego mieszkańców. Jestem dla was i drzwi do mojego gabinetu są otwarte cały czas. Zapewne będę często w terenie, bo jestem takim człowiekiem, który chce sam wszystkiego dotknąć i sprawdzić osobiście. Zachęcam serdecznie do kontaktu ze mną. Ja natomiast, wspólnie z całą załogą Urzędu, będę starał się rozwiązywać problemy zarówno te mniejsze, jak i te bardziej skomplikowane. Bardzo chciałbym, aby wszyscy mieszkańcy Duszni-ki-Zdroju byli dumni ze swojego miasta.

rozmawiał Damian Bochnak



MODERNIZACJA OŚWIETLENIA MIEJSKIEGO

W samą porę

Nasza gmina realizuje partnerski projekt pod nazwą „Modernizacja oświetlenia ulicznego w południowej i zachodniej części województwa dolnośląskiego na obszarze Gminy Miejskiej Duszniki-Zdrój”. Projekt polega na wymianie części miejskiego oświetlenia – słupów, opraw i okablowania.

W ramach modernizacji wymienionych zostanie: 15 opraw oświetleniowych wraz ze słupem stylowym, 29 opraw oświetleniowych parkowych, 287 opraw oświetleniowych drogowych, 106 słupów, 2.500 metrów okablowania.

Koszt modernizacji według najkorzystniejszej oferty złożonej w ramach postępowania przetargowego to 1.825.824 zł. Projekt został dofinansowany w 75 proc. z funduszy Unii Europejskiej w ramach Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Dolnośląskiego 2014-2020.

Jak ta modernizacja przełoży się na wydatki na energię elektryczną? Według audytu energetycznego przeprowadzonego w trakcie planowania modernizacji, część oświetlenia miejskiego objętego inwestycją potrzebowała 52,4 kW mocy. Podczas 4.150 godzin świecenia w roku lampy zużywały 217,46 MWh energii. Modernizacja spowoduje redukcję mocy do 12,7 kW, a zużycia aż do 42,4 MWh. Tak duże obniżenie zostanie osiągnięte przez zastosowanie energooszczędnych źródeł światła, ale też dzięki zastosowaniu systemu sterowania, który będzie redukował moc lamp w godzinach późnonocnych. W efekcie zużycie prądu po modernizacji będzie mniejsze o ok. 80 proc.! Dodatkowo poprawi się estetyka miasta, a także bezpieczeństwo ruchu pieszych i samochodów.

Całe miejskie oświetlenie potrzebuje obecnie ok. 140 kW mocy. Po tej modernizacji zapotrzebowanie spadnie do 100 kW. Spadek ogólnego zużycia energii wyniesie ok. 30%. Dalsze oszczędności przyniesie włączenie do sieci miejskiej farmy fotowoltaicznej,



nej, która powstanie jeszcze w br. (piszemy o tym osobno), a w dalszym okresie modernizacja pozostałej części oświetlenia. Te inwestycje mają ogromne znaczenie wobec zaostrzającego się kryzysu energetycznego, skutkującego ogromnym wzrostem cen nośników energii. Istotnym efektem obniżenia zużycia energii elektrycznej będzie ponadto obniżenie

emisji dwutlenku węgla i innych zanieczyszczeń.

Projekt, w ramach którego realizowana jest modernizacja, prowadzony jest wspólnie z gminami Bolesławiec, Zgorzelec, Lwówek Śląski, Lubań, Bogatynia i Zawidów, w których również realizowane są podobne inwestycje.

WERNISAŻ W MUZEUM PAPIERNICTWA

Tym razem czeskie

„Sąsiedzi. Banknoty polsko-czeskiego pogranicza” – to tytuł wystawy, na której wernisaż zapraszamy do młyna papierniczego w piątek 7 października br. o godz. 13:00. Otwarcie wystawy towarzyszyć będzie prelekcja dra Marcina Markowskiego.

Na wystawie zaprezentujemy papierowe pieniądze ze wszystkich emisji

czechosłowackich i czeskich od 1918 roku do współczesności, w tym unikatowe bony z getta w Terezynie. Dla porównania będzie też można zobaczyć banknoty polskie z analogicznych okresów.

Projekt realizowany z Narodowym Bankiem Polskim w ramach programu edukacji ekonomicznej.

inf. MP



Nowe stroje dla MKS-u

Jak informuje Zarząd Klubu MKS Duszniki-Zdrój, udało się zakupić nowe komplety strojów dla zawodników naszego klubu. Od przyszłego sezonu będą oni startować w bardzo profesjonalnych, różowo-fioletowych strojach marki Bjorn Daehlie.

Zakup nowych strojów został sfinansowany dzięki wsparciu: Gminy Miejskiej Duszniki-Zdrój oraz Nadleśnictwa Zdroje, a także firm XC-Sport, Sokół Rowery, Decor Projekt Małgorzata Podulka, Storm rowery oraz A&M Mirosław Gierak.

Oby dobrze się sprawowały!





PO 7 LATACH PRZERWY 5 PAŹDZIERNIKA WRACA MIĘDZYNARODOWY FESTIWAL MUZYKI KAMERALNEJ

Śladami Mendelssohna

Międzynarodowy Festiwal Muzyki Kameralnej im. Felixa Mendelssohna-Bartholdy'ego zdążył się już wpisać w tradycję Ziemi Kłodzkiej; jego ostatnia, piąta edycja, odbyła się w 2015 roku. Stowarzyszenie Inicjatyw Artystycznych Mosty Kultury wspólnie z władzami Miasta postanowiło wskrzesić ideę propagowania muzyki Mendelssohna w Dusznikach-Zdroju. Program Festiwalu został skonstruowany w taki sposób, aby skupić się wokół miejsc, w których kompozytor przebywał, prezentując jednocześnie w szerokim spektrum jego twórczość. Myśl przewodnią szóstej edycji Festiwalu określa podtytuł „Szlakiem Mendelssohna”.

Duszniki to miejsce często kojarzone z Festiwalem Chopinowskim oraz z muzyką fortepianową.

Międzynarodowy Festiwal Muzyki Kameralnej im. Felixa Mendelssohna-Bartholdy'ego pozwoli z kolei przybliżyć twórczość innego wielkiego kompozytora, o którego pobycie na tych ziemiach wciąż mało się mówi.

W źródłach historycznych napotykamy przekazy, że Felix Mendelssohn od 1823 roku pojawiał się w Dusznikach wielokrotnie. Jego stryjowie przez 32 lata prowadzili nieopodal hutę żelaza w Dolinie Hutniczej (obecnie Dolina Strążyska). Młody Felix grywał tam z lokalną orkiestrą, komponował oraz wypoczywał.

Przewodnicy i znawcy historii twierdzą, że to właśnie uroki Doliny Strążyskiej i ówczesnego Bad Reinerz natchnęły Mendelssohna do skomponowania uwertury koncertowej do dzieła Williama Szekspira „Sen nocy letniej”, a pobyt w dzisiejszym domu wypoczynkowym Wilnianka zainspirował ponoć artystę do napisania pieśni „Wer hat dich, du schöner Wald”. Związki Felixa Mendelssohna z Dusznikami oraz jego pobyt na Dolnym Śląsku będą także tematem wykładów wygłoszonych przez osoby zajmujące się historią na Ziemi Kłodzkiej oraz twórczością kompozytorów działających na Dolnym Śląsku. Prelekcje te będą wydarzeniami towarzyszącymi koncertom festiwalowym i zostaną one uświetnione recitalami pieśni.

Tegoroczny Festiwal zainaugurowany zostanie koncertem w Teatrze Zdrojowym im. Fryderyka Chopina.

W programie usłyszymy Sekstet fortepianowy Felixa Mendelssohna. Ta młodzieńcza kompozycja doczekała się wydania dopiero po śmierci artysty. Mamy nadzieję, że przywrócenie do powszechnej świadomości tego dzieła przez międzynarodowe grono artystów, dostarczy Państwu wielu niezapomnianych wrażeń artystycznych. Drugim dziełem będzie znany wszystkim konieserom muzyki kameralnej

Kwartet fortepianowy g-moll Johanna Brahmsa.

Podążając dalej szlakiem Mendelssohna, chcemy przedstawić muzykę Johanna Sebastiana Bacha jako główną inspirację w procesie edukacyjnym i twórczym naszego festiwalowego bohatera.

Powszechnie uważa się, że to właśnie Mendelssohnowi zawdzię-

czamy ponowne wprowadzenie Pałki Mateuszowej na sceny muzyczne. Program koncertu będzie oparty głów-

nie na utworach lipskiego kantora, a wykonawcy wypełnią muzyką przestrzeń barokowego kościoła pw. Piotra i Pawła, grając na instrumentach historycznych.

Dzień później, w siedzibie Fundacji Festiwalu Chopinowskich odbędzie się koncert podczas którego usłyszymy Sonatę D-dur na fortepian i wiolonczelę op. 58

Felixa Mendelssohna oraz Trio fortepianowe op. 17 Clary Schumann. Wykonując dzieła na oryginalnych instrumentach z połowy XIX wieku, chcemy przywrócić koloryt brzmieniowy tych utworów, co pozwoli w większym stopniu poczuć aurę twórczości kompozytora oraz jego epoki. Stwarza to również nowe możliwości percepcji tej muzyki.

Koncert Jazzowy odbywający się na terenie posesji willi „Wilnianka”, pozwoli bezpośrednio zachwycić się naturą otaczającą całą dolinę. Budynek powstał ok. 1820 roku dla właścicieli leżarni – braci Mendelssohnów, przez lata zachowano jego niezmieniony kształt. To tam w 1823 roku zatrzymał się młody Felix Mendelssohn. Obecnie jest to jeden z budynków ośrodka rehabilitacyjno-wczasowego „Stalowy Zdrój”. W pobliskiej kolumnadzie artyści wykonają autorski program wypełniony improwizacjami opartymi na utworach kompozytora.

W programie Koncertu Finałowego VI Międzynarodowego Festiwalu Muzyki Kameralnej im. Felixa Mendelssohna usłyszą Państwo Kwintet Fortepianowy Juliusza Zarębskiego oraz kolejne wybitne dzieło 25-letniego Felixa – Oktet smyczkowy op. 20.

Jesteśmy pełni nadziei, że wszystkie nasze działania – zarówno organizacyjne, jak i artystyczne – zachęcą Państwa do aktywnego uczestnictwa w Festiwalu. Gorąco zapraszamy mieszkańców oraz osoby odwiedzające w tym czasie miasto na wszystkie wydarzenia festiwalowe.

Do zobaczenia w Dusznikach!

dyrektor
artystyczny
Krzysztof Karpeta
Stowarzyszenie
Mosty Kultury

Program festiwalu
na ostatniej stronie.





Piknik ze śmieciarką

Na polanie biwakowej nieopodal stacji uzdatniania wody Duszniczy Zakład Komunalny zorganizował 10 września przy współpracy z Nadleśnictwem Zdroje Eko-Piknik Rodzinny.

Centrum miasta od filtrów dzieli spory dystans, ale można go było pokonać Duszniczym Ekspressem. Uczestnicy mieli okazję wziąć udział w warsztatach fotograficznych prowadzonych przez Crisę Froese, a także tkackich z Bractwem Rycerskim Księstwa Homole. Bractwo uczyło też tańca średniowiecznego i strzelania z łuku. Ponadto malowano twarze i zaplatano warkoczyki. Ze sporym zainteresowaniem, zarówno dzieci jak i dorośli, spotkała się prezentacja najnowszej śmieciarki DZK.

Nadleśnictwo Zdroje przygotowało szereg różnego rodzaju aktywności promujących szeroko rozumianą ekologię. Na wydarzeniu pojawili się również strażacy z dusznickiej Ochotniczej Straży Pożarnej, którzy przeprowadzili pokaz ratownictwa medycznego na przykładzie ранego grzybiarza. Nie zabrakło słodkiego poczęstunku i pieczenia kiełbasek nad ogniskiem. Wszystko bezpłatnie.

„Mamo, to był najlepszy dzień w moim życiu!” – komentował Kuba, jeden z najmłodszych uczestników pikniku.

inf. profil Fb
Duszniczego
Zakładu Komunalnego



Umiejętności i laptopy

Miejska Biblioteka Publiczna na przełomie czerwca i lipca brała udział w projekcie „Sieć na kulturę” organizując zajęcia dla dzieci i młodzieży. Realizowane były dwa cykle szkoleń „Dziennikarstwo online” oraz „projektowanie graficzne”.

Głównym celem projektów „Sieć na kulturę” jest podniesienie kompetencji i kwalifikacji cyfrowych pracowników gminnych samorządowych instytucji kultury poprzez organizację szkoleń oraz dostęp do materiałów edukacyjnych, rozwijanie kompetencji cyfrowych dzieci i młodzieży w wieku 10-18 poprzez prowadzenie atrakcyjnych i perspektywicznych zajęć. Kolejnym ważnym zadaniem projektu jest wyposażenie placówek w sprzęt niezbędny do organizacji zajęć i warsztatów.

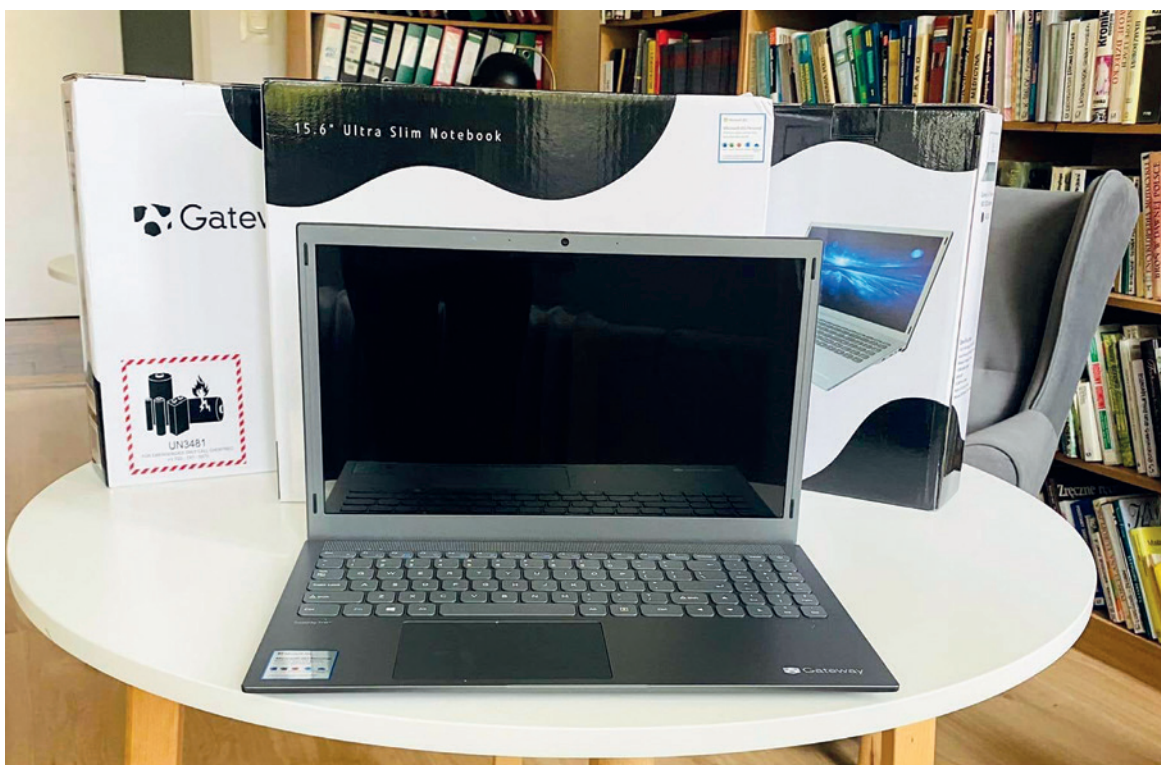
Pracownicy biblioteki wzięli udział w szkoleniu z wybranej ścieżki tematycznej otrzymując na zakończenie 2-etapowego kursu certyfikaty.

W ramach warsztatów pt. „Dziennikarstwo online” uczestnicy poznali kluczowe zagadnienia związane z tworzeniem, publikacją, promowaniem i moderowaniem treści informacyjnych w internecie. Dowiedzieli się, jak sprawdzać informacje, jak wyszukiwać ich wiarygodne źródła oraz jak nie dać się podejść fake newsom. Poznali tradycyjne formy publikacji, takie jak tekst, video i fotografia, pod kątem wykorzystania ich w Interne-

cie. Przeciwiczyli, jak zarządzać treścią na stronie, dobierać multimedia oraz moderować dyskusje w komentarzach i na forum. Poznali także tajniki bezpiecznego budowania wizerunku online oraz rozpoznawania plagiatu i legalnego cytowania treści.

W ramach warsztatów „Projektowanie graficzne z wykorzystaniem aplikacji cyfrowych” uczestnicy mieli możliwość poznania podstaw grafiki komputerowej wykorzystywanej do tworzenia własnych projektów, plakatów, wizytówek, kartek, kalendarzy, ciekawych prezentacji, a nawet komiksów. W sumie odbyło się 31 godzin zajęć.

Projekt jest w 100 proc. dofinansowany ze środków Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego w ramach Programu Operacyjnego Polska Cyfrowa (działanie 3.2 „Innowacyjne rozwiązania na rzecz aktywizacji cyfrowej”). W ramach projektu Miejska Biblioteka Publiczna w Dusznikach-Zdroju otrzymała 6 laptopów o łącznej wartości 10.974 zł.





Rozpędzona Pogoń

Trwa dobra passa Pogoni ZEM Duszники-Zdrój. Po sześciu kolejkach rundy jesiennej sezonu 2022/23 żółto-czerwoni są liderem. Obecna seria MKS-u to 10 meczy bez porażki, 10 meczy ze strzelonym golem i 7 zwycięstw z rzędu.

14.08 - I KOLEJKA

POGOŃ DUSZNIKI
HUTNIK SZCZYTNA

4:2

Bramki:
11' - Dmytro Lutskyi
14' - Jacek Jakóbek
49' - Jacek Jakóbek
52' - Jacek Jakóbek

Kartki:
49' - Jacek Jakóbek (Ż)
92' - Bartosz Piłat (Ż)

4.09 - IV KOLEJKA

POGOŃ DUSZNIKI
SUDETY MIĘDZYLESIE

4:2

Bramki:
15' - Kamil Jurkowski
26' - Marco Tysiak
37' - Kamil Jurkowski
91' - Kornel Kania

Kartki:
53' - Roman Lytvynenko (Ż)
75' - Damian Stefanowski (Ż)

11.09 - V KOLEJKA

SPARTA STARY WALISZÓW
POGOŃ DUSZNIKI

1:5

Bramki:
21' - Marco Tysiak
28' - Dmytro Lutskyi
44' - Krzysztof Maciejczyk
57' - Adrian Cieszyński
60' - Adrian Cieszyński

Kartki:
69' - Dmytro Lutskyi (Ż)
79' - Damian Stefanowski (Ż)

18.09 - VI KOLEJKA

POGOŃ DUSZNIKI
KŁOS ŁASKI

8:1

Bramki:
11' - Kamil Jurkowski

25' - Roman Lytvynenko
41' - Roman Lytvynenko
47' - Mateusz Bodziński
67' - Damian Stefanowski
72' - Dmytro Lutskyi
77' - Roman Lytvynenko
89' - Kacper Bodziachowski

Kartki:
brak

TABELA PO VI KOLEJCE KLASA A 2022/2023, GRUPA: WAŁBRZYCH III

	KLUB	MECZE	PKT	W	R	P
1	POGOŃ ZEM DUSZNIKI	6	18	6	0	0
2	SPARTA ZIĘBICE	6	13	4	1	1
3	UNIA ŻŁOTY STOK	6	12	4	0	2
4	SUDETY MIĘDZYLESIE	5	12	4	0	1
5	CIS BRZEŹNICA	5	12	4	0	1
6	HUTNIK SZCZYTNA	6	12	4	0	2
7	ORLETA KROSNOWICE	5	11	3	2	0
8	TROJAN ŁĄDEK-ZDRÓJ	6	10	3	1	2
9	ATS WOJBÓRZ	6	10	3	1	2
10	ZJEDNOCZENI ŚCINAWKA ŚR.	6	10	3	1	2
11	KS POLANICA-ZDRÓJ	6	4	1	1	4
12	ŁOMNICZANKA ST. ŁOMNICA	6	4	1	1	4
13	GRANICA TŁUMACZÓW	6	2	0	2	4
14	KŁOS ŁASKI	5	1	0	1	4
15	SPARTA ST. WALISZÓW	6	1	0	1	5
16	BURZA DZIKOWIEC	6	0	0	0	6

RANKING STRZELCÓW MKS POGOŃ ZEM DUSZNIKI-ZDRÓJ

	IMIĘ I NAZWISKO	LICZBA BAMEK
1	DMYTRO LUTSKYI	5
2	JACEK JAKÓBEK	4
3	ADRIAN CIESZYŃSKI	4
4	KAMIL JURKOWSKI	3
5	ROMAN LYTUVYENKO	3
6	DAMIAN STEFANOWSKI	2
7	MARCO TYSIAK	2
8	KRZYSZTOF MACIEJCZYK	1
9	KORNEL KANIA	1
10	MATEUSZ BODZIŃSKI	1
11	KACPER BODZIACHOWSKI	1

21.08 - II KOLEJKA

POGOŃ DUSZNIKI
UNIA ŻŁOTY STOK

2:0

Bramki:
40' - Jacek Jakóbek
80' - Adrian Cieszyński

Kartki:
50' - Roman Lytvynenko (Ż)

28.08 - III KOLEJKA

BURZA DZIKOWIEC
POGOŃ DUSZNIKI

2:6

Bramki:
25' - Dmytro Lutskyi
31' - Dmytro Lutskyi
43' - Oskar Pieszczyński
55' - Adrian Cieszyński
80' - Aleksander Rozmus
91' - Damian Stefanowski

Kartki:
61' - Dmytro Lutskyi (Ż)





NIE TYLKO KNEDLIKI I PIWO

Ćwierć wieku z Novým Městem

Bliski czeski sąsiad i partner Dusznik – Nové Město nad Metují – zorganizował 10 września wyjątkowe obchody Europejskich Dni Dziedzictwa. Podczas imprezy podpisany został akt odnowienia partnerstwa pomiędzy naszymi miastami. Okazją do przypomnienia o naszych więzach stała się 25. rocznica współpracy.

Władze Nového Města zawsze zapraszają nas, duszniczan, na obchody Europejskich Dni Dziedzictwa. Tegoroczne zaproszenie miało wyjątkowy charakter, bo jednym z głównych punktów programu było uroczyste podpisanie aktu odnowienia partnerstwa oraz woli dalszej współpracy. W imieniu naszego miasta dokument sygnowali przewodnicząca Rady Miejskiej Aleksandra Hausner-Rosik oraz burmistrz Piotr Lewandowski, a ze strony czeskiej – burmistrz Petr Hable oraz jego zastępca Libor Hovorka.

Dzięki staraniom władz Nového Města mieszkańcy Dusznik-Zdroju mieli możliwość bezpłatnego dojazdu na imprezę – organizatorzy zapewniili transport autobusowy na linii Nové Město – Nachod – Kudowa-Zdrój – Duszniki-Zdrój. Autobusy kursowały przez cały dzień co pół godziny! Szkoda, że niezbyt wielu duszniczan skorzystało z okazji, by odwiedzić przeurocze Nové Město. Za to Czesi tłumnie ruszyli do nas w odwiedziny. Pogoda przez większość dnia piękna, a na Rynku Nového Města czekało wiele atrakcji. Jak choćby imponująca obecność kilkudziesięcioleci zabawkowych samochodów przeróżnych marek.

Europejskie Dni Dziedzictwa w naszym partnerskim mieście obchodzone są od lat ze sporym rozmachem. Organizowana we wrześniu impreza jest bowiem swego rodzaju zamknięciem sezonu turystycznego i okazją do promocji miasta oraz regionu poprzez historię i tradycję. Wydarzenie tradycyjnie otwiera parada mieszkańców w historycznych strojach, odbywają się pokazy i koncerty. Tego dnia można również bezpłatnie zwiedzać atrakcje miejskie.

W tym roku dodatkowo oprócz wydarzenia w Novým Městie odbył się tego dnia koncert w Dusznikach. Na scenie Teatru Zdrojowego im. F. Chopina czescy artyści wystąpili z koncertem organowym. Natomiast dzień wcześniej już po raz kolejny w Pijalni Wód Mineralnych zagościła wystawa klubu fotograficznego stowarzyszenia Poznávání z Nového Města. Wystawa będzie czynna do końca września. Polecamy!

Dziękujemy społeczności Nového Města za zaproszenie do wspólnego świętowania, ale przede wszystkim za 25 lat partnerstwa. Życzymy jednocześnie sobie i naszym partnerom kolejnych lat przyjaźni i owocnej współpracy.



Akt odnowienia partnerstwa podpisali: (od lewej) przewodnicząca Rady Miejskiej w Dusznikach-Zdroju Aleksandra Hausner-Rosik, burmistrz Dusznik-Zdroju Piotr Lewandowski, burmistrz Nového Města Petr Hable oraz jego zastępca Libor Hovorka

Jak to wszystko się zaczęło?

Przypominamy relacje „Gazety Gmin”

**Gazeta Gmin 21(94)
z 1 listopada 1997
"Duszniki z Novým Městem"**

Partnerzy przypadli sobie do gustu. Duszniki oczarowały mieszkańców Nového Města nad Metují, którzy odwiedzili je w okresie przygotowań do podpisania partnerskiej umowy, zaś przedstawiciele delegacji dusznickiej, która udała się do sąsiadów w dniu święta narodowego Republiki Czeskiej 28 października, zapalali do ślicznego miasta położonego po przeciwnej stronie Gór Orlickim ogromną sympatią. A wszystkimemu „winni są”... burmistrz Dusznik Grzegorz Średziński i prezes Towarzystwa Miłośników Dusznik Ryszard Grzelakowski.

Półtora roku temu nieomal równocześnie doznali „ośnienia”: – Czeski partner? Przecież o przysłowiowy rzut kamieniem jest miasto niewielkie, pięknie położone, mające bogatą historię – w tym, podobnie jak Duszniki, tradycję górnictwa rud żelaza. Ponadto niezwykłą architekturę, no i tradycje muzyczne. Duszniki są chopinowskie, Nove Město ma silne związki z rodziną Bedřicha Smetany.

Obaj pomysłodawcy niezwłocznie udali się do novoměstecznego ratusza i rozpoczęli rozmowy z przedstawicielami tamtejszych władz. Partnerzy proponowali, aby umowę podpisać w

dniu szczególnym – i tak też się stało. Stąd udział duszniczan w uroczystym koncercie przygotowanym w zamku Josefa Bartoňa-Dobynina. Utalentowany pianista Jan Jiraský wykonał utwory obu naszych geniuszy muzycznych. Właśnie tu w sali koncertowej zamku przedstawiciele obu miast podpisali tekst umowy partnerskiej, tu także wysłuchano hymnów narodowych Czech i Polski, które uświetniły przygraniczne wydarzenie.

A wieczorem na Placu Republiki pod pomnikiem jej narodzin w 1918 r., wspólnie z mieszkańcami Nového Města, duszniczanie uczestniczyli w patriotycznym capstrzyku z okazji 79-rocznicy historycznego wydarzenia. Podczas wieczery w restauracji „Peklo” wszyscy rozumieli się już doskonale...

(...)

**Gazeta Gmin 23(96)
z 1 grudnia 1997
"Poznanie zamiast zasieków"**

– Kiedyś mówiło się o przyjaźni, ale na granicach były zasieki. Teraz możemy swobodnie podróżować, swobodna jest również wymiana myśli. Życzę państwu, by ta umowa przyczyniła się do rzeczystego wspólnego poznania, bo jest to jedyny sposób wyeliminowania uprzedzeń i niezrozumienia – mówił pełniący obowiązki wojewody wałbrzyskiego Wacław Dziendziel podczas uroczystości podpisania polskiej wersji porozumienia partnerskiego pomiędzy Dusznikami

a czeskim Novým Městem.

Uroczystość miała miejsce w Dworcu Chopina 22 listopada. Czeska delegacja 23 osób reprezentujących instytucje i organizacje miejskie, z burmistrzem Pavlem Vašíną na czele przybyła do Dusznik przed godz. 15. Gości powitano w sali posiedzeń Urzędu Miasta, tutaj też poznali oni krótki zarys historii miasta. Następnie, prowadzeni przez przewodnika i tłumacza w jednej osobie, Mieczysława Makowieckiego, zwiedzali miasto – oglądali figurę wotywną i zabytkowe kamieniczki w Rynku, zaszli do kościoła św. Piotra i Pawła. W Muzeum Papiernictwa przywitano ich lampką wina, a pożegnano pamiątkami z czerpanego papieru.

Zgodnie z zapoczątkowaną podpisaniem aktu partnerskiego z francuskim miastem Audun-le-Tiche tradycją, podtrzymaną także w stosunku do naszych przyjaciół z niemieckiego Hoya, obok Dworcu będzie rosło drzewko przyjaźni, upamiętniające także dzień formalnego „zawarcie przyjaźni” z Novým Městem. Jednak ze względu na pierwsze podmuchy zimy, trzecie drzewko zasadzono wcześniej, a burmistrzowie obu miast dokonali tym razem jedynie odsłonięcia stosownej tablicy pamiątkowej.

Uroczysta sesja Rady Miejskiej rozpoczęła się odegraniem hymnów czeskiego i polskiego. Z krótkim słowem wystąpił starosta Nového Města Pavel Vašína, który powiedział m. in.: – Kiedyś podpisywane były różne wymuszone umowy, ale teraz podpisujemy

prawdziwie sąsiedzką. Od nas samych zależy jak ja będziemy realizować, a przecież mamy sobie wzajemnie wiele do zaoferowania. Życzę temu partnerstwu jak najwięcej sukcesów! Burmistrz Dusznik Grzegorz Średziński, przypominając zawarte wcześniej z Francuzami i Niemcami porozumienia, podkreślał, że władze miejskie wypełniły swoje zadanie, a reszta zależy będzie od naszych społeczności.

Delegacja czeska przyjechała do Dusznik z prezentem – obrazem olejnym przedstawiającym widok na wieżę Novego Města (zawisł on na ścianie sali posiedzeń Urzędu Miejskiego). Natomiast burmistrz Średziński wręczył staroście Vašínie pamiątkowy medal Festiwalu Chopinowskiego. Po podpisaniu przygotowanego przez Władysława Kolbusza ozdobnego aktu partnerstwa wystąpił dusznicki chór „Makrotumia”.

Po zakończeniu uroczystości wszyscy udali się do pobliskiej restauracji „Parkowa” na kolację. Tutaj był czas na luźniejsze rozmowy, na bliższe poznanie się, na nawiązywanie kontaktów. Mimo tego, że organizatorzy trochę przegapili moment i nie „przemieszali” dostatecznie przy stołach towarzystwa czeskiego z polskim, poczyniono pierwsze kroki w kierunku realizacji treści porozumienia partnerskiego. Chyba pierwsi dogadali się przedstawiciele sportu, a konkretniej – piłki nożnej, podejmując już konkretne ustalenia o spotkaniach po obu stronach granicy. Około godz. 21.30 Czesi zaczęli się żegnać z polskimi gospodarzami. „Gazeta” poprosiła jeszcze wszystkich do wspólnej fotografii i – do zobaczenia!

Po ubiegłorocznej wizycie Francuzów i tegorocznej Niemców, trudno oprzeć się refleksji, że przy nawiązaniu kontaktów z Czechami było jakos ciszej, spokojniej, mniej wzniosłe i chyba mniej radośnie. Ale czyż nie jest tak, że wizytę rodziny z daleka traktujemy jako wydarzenie, a nad odwiedzinami wujka z sąsiedniego miasta, nawet jeśli to jest specjalna okazja, przechodzimy do porządku dziennego? Ale to przecież właśnie z tym wujkiem, właśnie przez tę codzienność, łączą nas silniejsze więzy. Miejmy nadzieję, że podobnie będzie i w tym przypadku. Wszak tu nie o wujka nawet chodzi – o Czechach mówimy przecież, że to nasi słowiańscy bracia!

**Krzysztof
Jankowski**



PREZENTUJEMY DUSZNICKIEGO PARTNERA ZZA MIEDZY

Miasto jak z obrazka

Ogromnym entuzjastą partnerstwa Dusznik i Nového Města był zmarły 27 czerwca br. znakomity przewodnik i krajoznawca, wieloletni polanicki redaktor „Gazety Gmin” Bolesław Jaśkiewicz. Przeczytajcie, jak pasjonująco odkrywał nam przed ćwierćwieczem Nové Město z jego bogatą historią i piękną architekturą.

Gazeta Gmin 22(95)
z 15 listopada 1997

Nové Město i Duszniki-Zdrój mają wiele wspólnego: piękne położenie – i to u stóków tych samych Gór Orlickich, bogatą historię ukształtowaną w pobliżu tego samego szlaku komunikacyjnego i handlowego; nieopodal obu miejscowości przez wieki wydobywano rudę żelaza oraz srebro. Tu i tam rozwijało się tkactwo. Wreszcie... łączy je posiadanie wód mineralnych. Tak, tak: na obrzeżu Nového Města leży przecież Rezek, a tam źródło mineralne i dawne sanatorium.

W nowej dobie w obu miastach rozwinął się przemysł: mają Duszniki Zakłady Elektrotechniki Motoryzacyjnej, a Nové Město „Stavostroj” produkujący maszyny budowlane i drogowe, zakłady tekstylne i wreszcie „Elton” – jedyną w Czechach wytwórną zegarków i zegarów marki „Prim”. My szczeniemy się związkami z Fryderykiem Chopinem, nasi przyjaciele to nieomal ziomkowie Bedřicha Smetany, twórcy czeskiej opery narodowej. A z tym wspomnianym wyżej szlakiem handlowym (niekiedy też wojennym) to było tak: **dzisiejsza trasa E-67 powtarza w zasadzie wspomnianą przez czeskiego dziejopisa Kosmę „Drogę Polską”**. W zasadzie – bo niegdyś od Hradca Králové szlak wiodł do Opočna i dopiero stąd na północ, skrajem Pogórza Orlickiego zmierzał do Bramy Nachodzkiej. Okolica była tu od wieków zamieszkała, a drogi chronione, skoro nad Metują, między obecnymi nowomiejskimi ulicami Rezeką i Na Hradčanach istniało starożytne Hradiště (Grodzisko). Nieopodal powstał średniowieczny gród Vyrov, który swą funkcję obronną zatracił dopiero na początku XVI wieku, już po ukształtowaniu się lokacyjnego miasta Jana Černického.

Jeśli z trasy E-67 na obrzeżu Náchodu skręcimy na południe w stronę Nového Města, to wkrótce po prawej stronie mijamy Václavice. Toż to kosmasowska Dobenina (czeski Dobenín) – miejsce „przy bramie do Polski”, gdzie w 1068 r. książę Vratislav II miał burzliwe spotkanie z braćmi, palatynami, duchowieństwem i rycerstwem. W pobliżu Šonov i Domkov – miejsce akcji opowiadania A. Jiraska „Maryla”. W vrchovińskim kościełku tytułowa bohaterka jiraskowego utworu brała ślub... (czytelników namawiam na lekturę przełożonej na język polski „Maryli”, wzorowanej na „Panu Tadeuszu” Adama Mickiewicza).

U Nachodzkiej Bramy często coś się działo. Tędy w czasie kontrreformacji Bracia Czeszy wędrowali do tolerancyjnej Rzeczypospolitej, ci z Nového Města wybrali Zelów. Potomkowie poniekąd wrócili w rodzinne strony. Ale to temat na frapujący artykuł, który może kiedyś przygotowujemy. Z nowszych czasów przypomnijmy jeszcze rok 1866. Zanim pod



Sadovą doszło do walnej rozprawy między armiami Prus a Austrii, manewrujące wojska stoczyły mniejsze bitwy. Do jednej z nich doszło między Vysokovem a Václavicami. Poległych pogrzebano na cmentarzach w Náchodzie i w Dusznikach... Pomniki z datą „1866” spotykamy jadąc dalej w kierunku Nového Města.

Chyba w dobie kolonizacji (XIV w) w pobliżu grodu Vyrov powstała gotycka fortyfikacja, usytuowana na kamiennej opoce wysokiego brzegu Metuji, tam, gdzie obecnie stoi zamek. Założycielem nowego zamku i nowego miasta był w 1501 r. wielmoża Jan Černický z Kacova. Skalna wysoczyzna w ostrogu Metuji była na tyle obronna z natury, że miasto Černického wystarczyło otoczyć pojedynczym murem. Tylko od północnego zachodu, gdzie teren był płaski, powstał mur masywniejszy i podwójny. Zaś od samego miasta zamek feudała oddzielała fosa. Rynek założonego „na surowym korzeniu” (czyli w pustce) miasta otrzymał kształt wydłużonego trapezu. Jego bardziej rozwarłe narożniki zamykały bramy Horská i Krajská. Bardziej zwarte narożniki flankowały bryły zamku oraz zbudowanego w 1540 r. gotyckiego jeszcze w formie kościoła pw. Najświętszej Trójcy. Rynkowe pierzeje tworzyły drewniane domy szczytowe. To w jeden z nich w 1526 r. uderzył piorun, od którego zgorzało całe miasto. W rok później Černický sprzedał dobra Vojtěchowi Pernštejnowi, właścicielowi Pardubic. Podczas podróży do Włoch rozsmakował się on w rozwiniętej tam już architekturze renesansu. Na ziemi czeskiej nabył doświadczenia w realizacji całościowego, jednolitego kompleksu renesansowego przy pardubickim rynku.

Autorami projektu renesansowej zabudowy Nového Města byli włoscy architekci. Włochami byli też majstrowie realizujący ów projekt, ale ostateczny kształt nadały mu zdolne ręce czeskich rzemieślników. I tak z dala od europejskich centrów artystycznych, na skłonie Pogórza Orlickiego, talenty przedstawicieli dwóch nacji stworzyły prawdziwy klejnot re-

nesansowej architektury. Wyremontowane po pożarze 1526 r. i zmodernizowane domy mieszczańskie na długości wszystkich pierzei rynkowych otrzymały teraz jednolite fasady zwieńczone grzebieniami attyk, a w przysięmiach na całej długości pierzei powstały podcienia. Niestety, klęski żywiołowe, a zwłaszcza pożary w późniejszych czasach sprawiły, że następujące po nich przebudowy w znacznej mierze zatępiły tę renesansową jednolitość, a domy otrzymały szczyty w stylu baroku i nowszych epok. Ostała się jeno pierzeja północno-zachodnia. Wygląd miasta renesansowego przedstawia obraz ofiarowany kościołowi farnemu przez jednego z właścicieli nowomiejskich dóbr w XVII wieku Jakuba Leslie. Z doby baroku pochodzi kolumna maryjna z 1696 r. i, podobnie jak ona zdobiąca rynek, kompozycja Najświętszej Trójcy z 1767 r.

Położone na wyniosłej, wydłużonej wysoczyźnie w zakolu Metuji Nové Město zwane jest Czeskim Betlejem. Bujna zieleń porasta strome nadbrzeżne stoki. Pięknie tu jesienią. Z pysznej, barwnej otuliny wyrasta jasna struktura architektoniczna, nakryta czapą czerwonych dachów, a nad całością dominują bryły zamku i kościoła farnego w obrębie Staroego Miasta. Jego sylweta, ogromnie malarska (fotogeniczna – jak kto woli) najpiękniej jawi się od południa z miejsca, gdzie Metuja zmienia kierunek o prawie 180 stopni. Od wiosny do późnej jesieni pełno tu kwiatów. „Miasto czereśni”, „miasto róż” – i takie określenia zjednały one partnerowi Dusznik.

Zwiedzanie miasta najlepiej zaczynać od Muzeum Miejskiego. Poznamy tu skomplikowaną budowę geologiczną okolicy, przeszłość miasta, pamiątki kultury materialnej, w tym miejscowej sztuki ludowej. Ale żeby poznać jej prawdziwy skarb, konieczne trzeba zobaczyć drewniany kościółek w pobliskim Slavoňovie. W roku 1533 wznosił go Jan Kotlačka, a w roku 1705 wnętrze ozdobił ludowymi polichromiami o tematyce nowotestamentowej – jak

w naszym kościółku w Zalesiu. Kościółek slavoňowski został wpisany do katalogu skarbów kultury UNESCO. Nas, Polaków, z pewnością zainteresuje w Nowym Mieście urnowy cmentarz otaczający zbór husycki, w którego ścianie urządzono kolumbarium (urny z prochami umieszcza się tu w szklanych szafkach). Na pobliskim cmentarzu komunalnym warto odwiedzić grobowiec rodziny Smetanów, w którym spoczywa także ojciec Bedřicha (czyli Fryderyka) – Fratišek. Smetanowie przez pół wieku prowadzili miejscowy browar, rozebrany dopiero 1934 roku, a pan Fratišek kierował nim w latach 1818-23. Na miejscu browaru w roku 1954 stanęła rzeźba wielkiego kompozytora, dzieło Josefa Marka. Pomnik stoi przy wejściu do zamku, który przyciąga tysiące turystów, także z Polski.

Dawny gotycki zamek zbudowano na rzucie litery „L”, a jego elementem centralnym była do dziś zachowana, masywna okrągła baszta, zwana Maselnicą. W roku 1547 dobra nowomiejskie nabył Volf ze Štubenberku i przystąpił do przekształcenia zamku w renesansową rezydencję. Obiekt powiększono dobudowując dwa skrzydła, przez co stworzono czworoboczną, zamykającą dziedziniec konstrukcję. Komnaty dwu pięter otrzymały sklepienia kolebkowe z lunetami.

Podczas antyhabsburskiego powstania w 1618 r. Rudolf Štubenberk wziął w nim aktywny udział, za co jego dobra uległy konfiskacie. Cesarz przekazał je Albrechtowi Wallensteinowi, który wkrótce wymienił się nowomiejską domeną ze swymi kuzynami Trčkami z Lipy na Kopidlno. Posiadająca już Náchod i Opočno nowa właścicielka Magdalena Trčka była znana z ambicji politycznych oraz z niepomahowanej chciwości. Bez skrupułów popierała też rekatoliczację swoich poddanych. Nic dziwnego, że w roku 1628 na terenie jej potężnego dominium wybuchł bunt, krwawo stłumiony.

W 1634 r. rezydujący na Nowym Mieście syn „Złej Magdy” Adam Erdman Trčka wraz z Wallensteinem zo-

stał zamordowany w Chebie. Skonfiskowane dobra Trčków cesarz przekazał sprawcom chebskiej egzekucji, a Nové Město przypadło szkockiemu kondotierowi (najemnikowi) Walterowi Leslie. **Nowi właściciele przemienili zamek w siedzibę barokową.** Zespół sztukatorów pod kierunkiem Giovanniego Bianchi w dziesięciu salach stworzył efektowne ramy dla malowideł. Fabian Václav Harovník umieścił w nich w 1660 r. polichromie ze scenami ilustrującymi mity greckie i rzymskie. 28 października dusznicka delegacja wysłuchała recitalu fortepianowego w sali, w której freski Harovníka przedstawiają sceny z wojen trojańskich...

W XIX w. zmieniający właścicieli zamek popadł w ruinę. W takim stanie nabyli go na początku naszego wieku świeżo wzbogaceni czescy przemysłowcy Bartoňowie, którzy obiekt przywrócili do życia. 28 października aktualny właściciel Josef Batoň-Dobenin (niedawno odzyskał znacjonalizowany w 1948 r. obiekt) brał udział w uroczystości podpisania aktu partnerstwa, a członkowie dusznickiej delegacji na ścianach zamkowej sali muzycznej oglądali portrety jego przodków.

Za sprawą Bartoňów w latach 1909-11 przebudowy zamku dokonał zdolny architekt Dušan Jurkovič – ten sam, który młyn u zbiegu Olešenki z Metują w wąwozie Péklo przeobraził w stylową restaurację. Dalsze prace w zamku w latach 1940-45 prowadził architekt Pavel Janák. Uporządkował on też tarasowe ogrody zamkowe, tworząc kompozycję zieleni w stylu francusko-włoskim. Bartoňowie okazali się wielkimi mecenasami sztuki narodowej. Zamkowe komnaty wypełniły dzieła współczesnych artystów czeskich. Są tu między innymi prace rzeźbiarza Myslbeka, malarzy Františka Kyseli i Maxa Švabinského, ceramik Eleny Johnovej i gobeliny Marii Teinitzerowej.

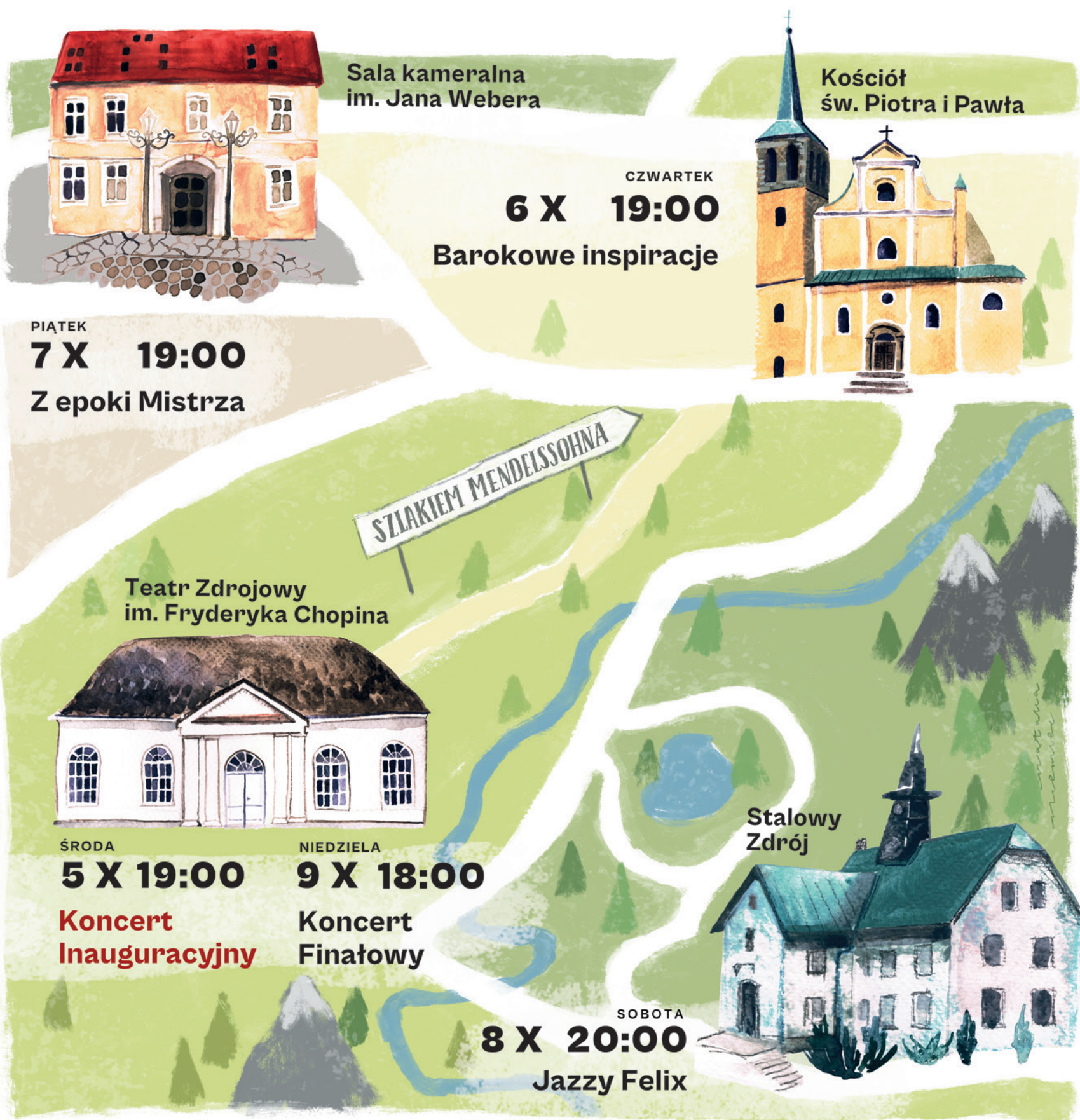
Liczące dziś 10.200 mieszkańców Nové Město nad Metują oczekuje na turystów. Posiada dobrze rozwiniętą sieć gastronomiczną. Nie ma problemów z uzyskaniem tu noclegu – pod warunkiem, że wcześniej go zarezerwujemy. Do bogatej infrastruktury sportowej należy Stadion Zimowy. Ze sportowego lotniska w pobliżu jeziora Rozkoš można odbywać loty turystyczne. Na samym jeziorze można uprawiać sporty wodne i wędkowanie. Istnieje tu więc uzupełnienie oferty sportowo-turystycznej Dusznik.

W 1950 r. staromiejski zespół urbanistyczny został uznany za „miejski historyczny pomnik kultury” – o tej randze dusznickiego partnera też należy wiedzieć i pamiętać, a szansę wzajemnego dopełniania się walorów obu partnerskich miast maksymalnie wykorzystać, tworząc modelowy wzorzec współpracy transgranicznej w obrębie Euroregionu Glacensis.

(...)

Bolesław Jaśkiewicz

6TH INTERNATIONAL FELIX MENDELSSOHN CHAMBER MUSIC FESTIVAL



DUSZNIKI-ZDRÓJ
5-9 X 2022



Międzynarodowy
Festiwal Muzyki Kameralnej
im. Felixa Mendelssohna-Bartholdy'ego

DYREKTOR ARTYSTYCZNY – KRZYSZTOF KARPETA

WYDARZENIA TOWARZYSZĄCE:

6 X 16:00 MEDICAL WELLNESS & SPA WERONA
WYKŁAD „Mendelssohn na Dolnym Śląsku”
dr Agnieszka Drożdżewska (Uniwersytet Wrocławski, Instytut Muzykologii)
KONCERT PIEŚNI

8 X 16:00 IMPRESJA ART RESORT
WYKŁAD „Mendelssohnowie w Dusznikach”
Robert Cetnarowicz – historyk
KONCERT PIEŚNI

WSTĘP WOLNY
www.mendelssohnfestival.pl
FB MendelssohnFestivalDuszniki

organizator



patronat honorowy



patronat medialny



partnerzy



OFICJALNA STRONA INTERNETOWA
www.duszniki.pl



INFORMATOR SAMORZĄDOWY DUSZNIK-ZDRÓJU

Wydawca: Urząd Miejski w Dusznikach-Zdroju, Rynek 6, 57-340 Duszniki-Zdrój
Redaktor naczelny: Damian Bochnak • tel. +48 748 669 210 • email: duszniki@duszniki.pl •

facebook

ZNAJDŹ NAS NA FACEBOOKU
MIASTO DUSZNIKI-ZDRÓJ